

Wiek XIII

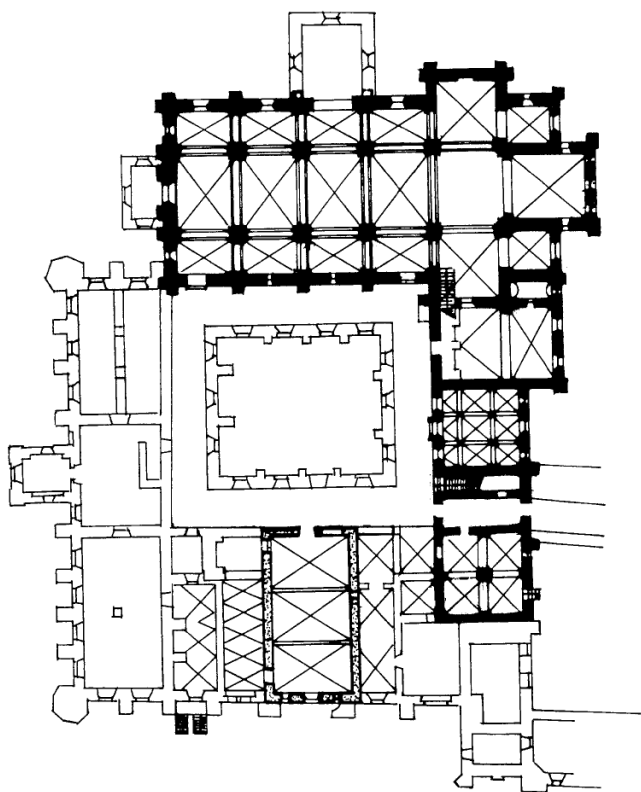
Cystersi w Małopolsce i na Śląsku

W nieuchronny sposób wykład dziejów architektury zaczyna się od zabytków, które w innych opracowaniach podobnych do naszego zostały zakwalifikowane do sztuki romańskiej. Ale jeśli nawet noszą jeszcze pewne znamiona tego stylu, to ważniejsze są zawsze cechy nowe, wstępujące, których rozwój będzie należał do przyszłości. Inaczej będzie w XVI i XVII wieku, kiedy gotyk wygasł niemal bez konsekwencji, współlistniąc z pierwszymi manifestacjami renesansu, a wkrótce manieryzmu czy wczesnego baroku.

Pierwsza faza gotyku, rozciągająca się w architekturze czeskiej i austriackiej na lata 1220–1280, w Polsce zaczęła się i skończyła wcześniej, bo główne budowle małopolskie i śląskie powstały do około połowy XIII wieku, a kulminowały w chórze katedry wrocławskiej i w cysterskich świątyniach Henrykowa i Mogiły. Faza klasyczna (którą Jiří Kuthan wołał nazwać „odgłosami gotyku klasycznego”) zajęła ostatnią tercję wieku, a jej nieliczne dzieła skupiły się na Śląsku.

Ambiwalencja stylowa powoduje, że prezentację architektury cysterskiej w Polsce możemy napotkać w opracowaniach syntetycznych zarówno romanizmu, jak i gotyku. Zwracano uwagę, że podobieństwo kościołów wczesnogotyckich i cysterskich dotyczy tylko planu, w którym chodziło o wykształcenie zdatnego do repetycji modelu, a najmniejszą jednostkę stanowił kwadrat przęsła nawy bocznej. Jednakże w widoku z zewnątrz występują zasadnicze różnice: u cystersów nie ma szkieletowego systemu filarowo-skarpowego, lecz występują bloki bazylikowo stopniowanych brył. Przydatne dla Niemiec rozróżnienie nie sprawdza się w Polsce, gdzie w zasadzie nie przyjęła się konstrukcja filarowo-skarpowa. Jednakże brak „systemu” gotyckiego odpowiada w obecnej nauce o sztuce odwrotowi od myślenia systemowego, będącego skutkiem poszerzenia i zróżnicowania badań, akcentowania różnic i przeciwieństw w stylu danego okresu, rozstrzygnięć indywidualnych¹.

¹ N. Nussbaum, *German Gothic Church Architecture*, New Haven–London 2000, s. 13–15.



1. Wąchock, opactwo
Cystersów około
poł. XIII w.

Jeszcze z początku XIII wieku pochodzą wschodnie partie kościołów cysterskich w Jędrzejowie (prezbiterium z transeptem i kaplicami, konsekracja 1210) i Koprzywnicy, zrealizowane zgodnie z klasztorną filiacją Morimond w konserwatywnym stylu burgundzkim, choć nie bez cech niemieckich i włoskich. Wraz z późniejszymi wzorowanymi na Jędrzejowie świątyniami w Wąchocku (il. 1) i Sulejowie (od ok. 1205–1210, konsekracja 1232²) nawiązują do opartego na tak zwanym planie św. Bernarda opactwa w Fontenay (1139–1147). W jego uproszczonej wersji prostokątne przeszła nawy głównej z przyległymi stojącymi prostokątami przeszł naw bocznych składają się na krótki, zaledwie czteroprzęsłowy korpus, powiększony o transept i krótkie, prosto zamknięte jednoprzęsłowe prezbiterium. Ten wypracowany jeszcze w architekturze romańskiej system przeszła

² Z. Świechowski, *Architektura cystersów w Polsce, Czechach i na Węgrzech*, [w:] *Cystersi w społeczeństwie Europy Środkowej*, red. A.M. Wyrwa, J. Dobosz, Poznań 2000, s. 64–67; J. Augustyniak, *Cysterskie opactwo w Sulejowie: rozwój przestrzenny do końca XVI wieku w świetle badań archeologiczno-architektonicznych w latach 1989–2003*, Łódź 2005.

„przechodzącego” leży u podstaw gotyku. Przy romańskich niskich proporcjach, półkolistych arkadach, pewnej addycyjności członów budowli, detalu architektonicznym i rzeźbie – elementami nowego stylu są ostrołukowe sklepienia krzyżowo-żebrowe. Ten typ sklepień nie został jednak zastosowany w momencie budowy kościoła w Jędrzejowie, relikty podpór sugerują pierwotne sklepienia bezżebrowe³. Stopniowego wprowadzania konstrukcji żebrowej dowodzi też analiza struktury ściennej i jej podpór⁴. W najstarszym chyba kościele – w Jędrzejowie – lizen użyto w funkcji artykulacyjnej, w Sulejowie pogrubiono je do postaci tak zwanych lizenoskarp, a w Wąchocku stanowią one już silniejsze skarpy. Nie obserwujemy tu jednak chronologicznego rozwoju, raczej poszczególne budowle odpowiadały rozmaitym stopniom zaawansowania⁵ i różnym warsztatom⁶.

Przy jednakowym typie przestrzennym czterech małopolskich kościołów budowanych od 4. ćwierci XII wieku do lat 30. wieku następnego – krzyżowym z pojedynczymi kaplicami transeptowymi – występują różnice w materiale budowlanym i rodzaju wątku kamiennego – w Wąchocku zastosowano dwukolorowe warstwy, a także cegłę. Odmienne niż w innych krajach (np. Nadrenii) warsztaty działające w Polsce nie nawiązywały do zastanej architektury. Francuski model, z jego układem ścian, filarami i sklepieniem, rozpowszechniony w bardzo wielu budowlach zakonu we Włoszech, Niemczech i na Węgrzech, zapewne nie był w Małopolsce realizowany przez przybyłych z Francji budowniczych wysokiej rangi, lecz projekt przedkładało za pośrednictwem opisu i szkicu⁷. Koncepcja istnienia rzekomo znanego z imienia włoskiego twórcy małopolskich kościołów była fikcją naukową, a rzeźbę architektoniczną w Wąchocku, uważaną za włoską, umieszcza się ostatnio w tradycji dolnosaskiej⁸.

Jakkolwiek cystersi kształtowali klasztory wedle schematu benedyktyńskiego, z ideą czworoboku zabudowań skupionych wokół wewnętrznego ogródka-wirydarza, realizacja całego założenia postępowała niezmiernie powoli. Nawet

³ R. Kunkel, *Jędrzejów*, [w:] E. Łuzyniecka, Z. Świechowski, R. Kunkel, *Architektura opactw cysterskich. Małopolskie filie Morimond*, Wrocław 2008, s. 59.

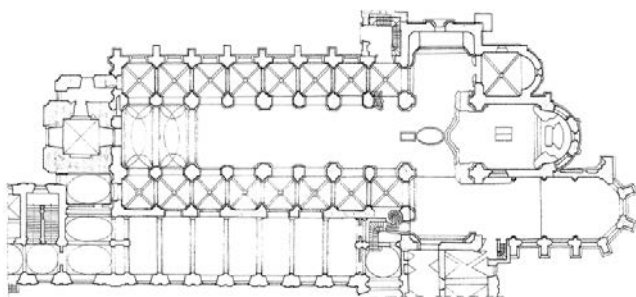
⁴ S. Skibiński, [rec. E. Łuzyniecka, Z. Świechowski, R. Kunkel, *Architektura opactw cysterskich. Małopolskie filie Morimond*, Wrocław 2008], „Biuletyn Historii Sztuki” LXXIII, 2010, nr 1–2, s. 188.

⁵ R. Kunkel, *Pars pro toto czyli wschodnie skrzydła klasztorów małopolskich jako samodzielne budowle*, „Nasza Przyszłość” 83, 1994, s. 408.

⁶ Z. Świechowski, *Architektura cystersów w Polsce...*, op. cit., s. 64.

⁷ M. Untermann, *Forma ordinis. Die mittelalterliche Baukunst der Zisterzienser*, München–Berlin 2001, s. 632.

⁸ Ibidem, s. 499.



2. Trzebnica, kościół
Cysterek

najważniejsze, czy wręcz konieczne do funkcjonowania klasztoru skrzydło wschodnie wznoszono dopiero po dwudziesto-, trzydziestoletniej przerwie od czasu budowy kościoła (z wyjątkiem Jędrzejowa, gdzie rzeźba kapitułarza z antykizującymi głowicami wykazuje analogie z burgundzkim Pontigny). Jeśli wnętrza klasztorne zachowywały formy późnoromańskie, to wynikało to z tradycjonalizmu. W kolejnym etapie powstawał wolno stojący budynek refektarza, zwykle dopiero później inkorporowany w skrzydło równoległe (północne lub południowe) do kościoła; wąchocki refektarz trzeba datować na drugą połowę XIII wieku. Realizację przeznaczonego dla konwersów skrzydła zachodniego przeciągano po XVI stulecie. Wszystko to musiało odpowiadać nie tylko małym rozmiarom kościołów, ale i nielicznej obsadzie konwentów. Nie było zjawiskiem lokalnym, lecz znanym z innych, znacznie bogatszych krajów⁹.

Cystersi, we Francji konserwatywni, kontestujący gotyk katedralny, w Polsce stali się w mimowolnych „pionierami gotycyzmu” (Władysław Łuszczkiewicz), zwłaszcza na Śląsku. Tutaj, jak i w Wielkopolsce, kościoły klasztorów wywodzących się z opactw środkowoniemieckich miały plany zróżnicowane. Wprawdzie przeważał rzut tradycyjny, bo wiązany, ale łączono go z rozbudowanym trójnawowym chórem obwiedzionym kaplicami. Cystersi śląscy wprowadzali elementy wczesnogotyckie zdecydowanie i nieco wcześniej niż w Małopolsce. Założony w 1203 roku na romańskim rzucie wiązanym kościół Cysterek w Trzebnicy¹⁰ (il. 2) jest bazyliką transeptową z kaplicami wschodnimi i emporą mniszek (niezachowaną) w nawie głównej. Sklepienie żebrowe wystąpiło fragmentarycznie już w na poły romańskiej krypcie wschodniej, ukończonej w 1214 roku, a następnie pod emporą. Prócz profilu żeber – prostokątnego z wałkowymi narożnikami (w nawie głównej) – pojawił się typowo gotycki przekrój gruszkowy. Gotycyzujące są także spłaszczone bazy filarów, a w konstruk-

⁹ Ibidem, s. 181–183.

¹⁰ Z. Świechowski, *Architektura romańska w Polsce*, Warszawa 2000, s. 253–258.

cji nowy element w postaci prostopadłych do elewacji ścian oporowych, zastępujących zbyt trudne do wykonania łuki i wolno stojące filary. Wśród bogatego detalu rzeźbiarskiego, obok romańskiego nie brak elementów o cechach wczesnogotyckich (liście i pąki na wiszących zwornikach). Kościół został zbudowany może w dwóch fazach, z których pierwsza objęłaby prezbiterium z kryptą i kaplicę; dedykacja w 1219 roku oznaczałaby zapewne zakończenie prac¹¹.

Szybkie tempo budowy umożliwiła fundacja księcia Henryka Brodatego i jego żony Jadwigi, kosztująca 30 tysięcy grzywien. Niezakonny warsztat budowlany prowadził zapewne, wzmiankowany w 1203 roku (1208?), Jacobus – *magister lapicida*, później nazwany *magister operis*. Pochodzenie zespołu budowlanego zdradza mieszana technika ceglano-kamienna. Elementy strukturalne – bazy, kapitele, zworniki, gzymsy – odkuto przeważnie lub wyłącznie z piaskowca, a częściowo z granitu. Wypełniające konstrukcję ceglane partie ścian pozostawały nietynkowane, o wątku podkreślonym czerwoną polichromią z białymi spoinami, akcentującymi przemienność materiału. W wielkości założenia, schemacie planistycznym, przekroju i kształcie elementów członujących Trzebnica wykazuje oddziaływanie saskich kościołów cystersów w Dobrilugu i Altzelli (1175–1198)¹². Pierwszy z nich, choć wyłącznie ceglany, miał znaczenie dla członowania części wschodniej kościoła trzebnickiego, drugi wykazuje podobną alternację materiału ceglano i kamiennego, także w biegu żeber¹³. Umieszczenie empory w części wschodniej nawy głównej i transeptu było wyjątkowe w żeńskich kościołach klasztornych, przeważnie bowiem od XII wieku w Niemczech wstawiano je w zachodniej partii kościoła, także jednonawowego¹⁴. Aspiracje artystyczne Trzebnicy są porównywalne przede wszystkim z kościołem cysterskim w Marienstern¹⁵.

¹¹ J. Rozpędowski, *Opactwo pań cysterek w Trzebnicy*, [w:] *Historia i kultura cystersów w dawnej Polsce i ich europejskie związki*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1987, s. 263–281; idem, *Trzebnickie opactwo panien cysterek w średniowieczu. Problem datowania i pochodzenia warsztatu*, [w:] *Cysterki w dziejach i kulturze ziem polskich, dawnej Rzeczypospolitej i Europy Środkowej. Materiały z siódmej Międzynarodowej Konferencji Cystersologów odbytej z okazji 800. rocznicy fundacji opactwa cysterek w Trzebnicy. Trzebnica, 18–21 września 2002 r.*, red. A.M. Wyrwa, A. Kielbasa, J. Swastek, Poznań 2004, s. 420–422; J. Dębicki, *Dedicatio prima ecclesie beati Bartholomei et dedicatio secunda ecclesiae Sancte Marie sanctique Bartholomei apostoli in Trebnitz*, [w:] *Cysterki...*, op. cit., s. 470–488.

¹² M. Kutzner, *Cysterska architektura na Śląsku w latach 1200–1330*, Toruń 1969, s. 23–27; H. Magirius, *Architektur der Zisterzienserklöster in Lausitz*, „Citeaux. Commentarii Cistercienses” 47, 1996, s. 266.

¹³ H. Magirius, *Architektur der Zisterzienserklöster...*, op. cit., s. 263–267.

¹⁴ C. Mohn, *Mittelalterliche Klosteranlagen der Zisterzienserinnen. Architektur der Frauenklöster im mitteldeutschen Raum*, Petersberg 2006, s. 20, 27, 37.

¹⁵ Ibidem, s. 188.

Techniką ceglano-piaskowcową na obszarze górnosasko-turyńskim posłużono się już wcześniej w dawnym klasztorze kanoników regularnych w Altenburgu (1172)¹⁶. Było to miejsce pobytu śląskich Piastów na wygnaniu (1146–1163), a budowle trzebnickie należy widzieć jako najważniejszą fundację śląskiego domu panującego, z nekropolą założyciela i jego potomstwa, jako quasi-„Hauskloster” w rodzaju tego w Alzelli. Przyczyną zastosowania mieszanej techniki nie był brak kamienia, raczej nastąpił import manieri rozpowszechnionej w Górnych Włoszech w XII i XIII wieku, także wśród cystersów.

Na Śląsku przejście techniki mieszanej nastąpiło, w ograniczonym zakresie, we wczesnogotyckim chórze katedry wrocławskiej; później wkładki ciosowe w wątku ceglanym nie będą już miały nic wspólnego z omawianymi budowlami, gdzie przemienność występowała także w obrębie jednej formy (np. półkolumny, żebra). Sasko-turyńska architektura cysterska nie wyczerpuje źródeł kościoła trzebnickiego, bo te – jeśli chodzi o elementy detalu i konstrukcji – wskazano także w kręgu kolońskim¹⁷, a najważniejszym źródłem najstarszego rzeźbiarskiego wystroju była katedra magdeburska¹⁸.

Podobieństwo detalu takiego jak zworniki i fryzy wskazuje na działalność warsztatu trzebnickiego – a przynajmniej jego części – na placu budowy zamku legnickiego. Na modernizowanym grodzie, tuż przy imponującym budynku pałacowym, utrzymanym jeszcze w formach romańskich, stanęła kaplica zbudowana zapewne przez księcia Henryka I około 1220 roku¹⁹ (il. 3).

Znaleziony niedawno tekst z przełomu XV i XVI stulecia rozstrzyga spór o jej układ przestrzenny na rzecz dwukondygnacyjnego²⁰. Konsekwentny system sklepień krzyżowo-żebrowych rozpiętych na polach trapezoidalnych oznacza już konstrukcję wczesnogotycką przy późnoromańskiej ornamentyce; takie są stalaktytowe zworniki podobne do trzebnickich czy profil baz o dolnym to-

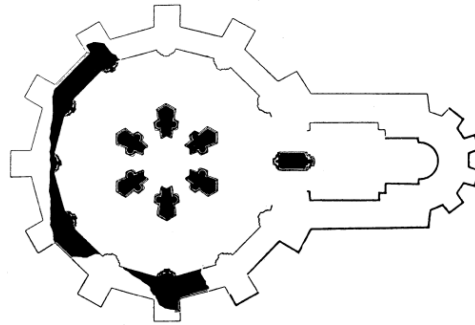
¹⁶ F. Gleich, *Die ehemalige Zisterzienserinnenkirche in Trebnitz/Trzebnica – Ausgangspunkt der schlesischen Backstein – Mischtechnik*, [w:] *Beiträge zur Kunstgeschichte Ostmitteleuropas*, hrsg. H. Nogosseck, D. Popp, Marburg 2001, s. 12–18.

¹⁷ M. Kutzner, *Cysterska architektura...*, op. cit., s. 26.

¹⁸ F. Gleich, *Zu einigen Skulpturenfragmenten der Klosterkirche in Trebnitz/Trzebnica*, [w:] *Flora i fauna w kulturze średniowiecza od XII do XV wieku. Materiały XVII seminarium mediewistycznego*, red. A. Karłowska-Kamzowa, «Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Wydział Nauk o Sztuce. Prace Komisji Historii Sztuki, t. 27», Poznań 1997, s. 122–130.

¹⁹ Ibidem, s. 124.

²⁰ Por. A. Grzybowski, *Średniowieczne kaplice zamkowe Piastów Śląskich (XII–XIV wiek)*, «Rozprawy Uniwersytetu Warszawskiego 36», Warszawa 1990, s. 25–67; J. Rozpędowski, *Trzebnickie opactwo...*, op. cit., s. 429, przyp. 51.



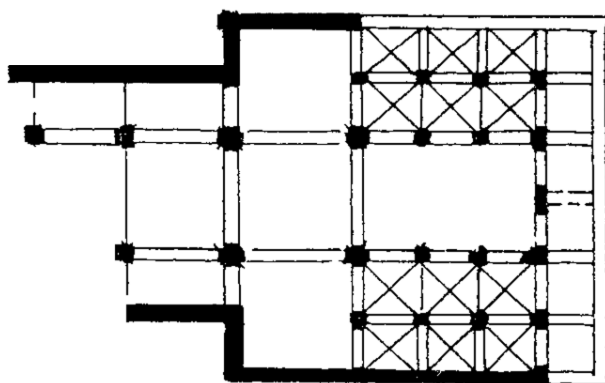
3. Legnica, kaplica zamkowa,
rekonstrukcja

rusie sprzężonym szponami z cokołem. Dwunastoboczny plan z obejściem, wydzielonym filarami tworzącymi sześcioboczne jądro budowli, odwołuje się do „ponadstylowego” typu budowli centralnej znanej od wczesnego średniowiecza (opactwo w Centuli [NMP], Trewir, Wimpfen im Tal, Maastricht) do późnego. Choć nie wszystkie z nich są obarczone znaczeniem ikonograficznym²¹, to w wypadku kaplicy legnickiej można przypuszczać, że jej funkcja i program wiązały się z całym założeniem zamkowym i jego wymową ideową. Kaplica wraz z „cesarskim” pałacem i dwiema potężnymi wieżami demonstrowała suwerenną dumę właściciela zamku, aspirującego do korony królewskiej. Symboliczno-reprezentacyjna funkcja oratorium relikwiotowego łączyła się z treściami wyrazowymi innych elementów zespołu, między innymi położonym opodal zamku kościołem pw. Grobu Świętego. Możliwości odniesienia układu przestrzennego do pałacowej kaplicy akwizgrańskiej nie wyklucza fakt, że niektóre budowle tego typu mogły być od niej starsze. Jednak rozstrzygnięcie, czy w Legnicy chodzi o formę bez znaczenia ikonograficznego, czy o pełną treść „kopię” czczonego pierwowzoru²², jest trudne z jeszcze innego powodu: z jednej strony bardzo dokładne kopie akwizgrańskiej kaplicy maryjnej w Muizen i Leuven są niewyjaśnialne, gdy chodzi o motyw wyboru wzorca, a z drugiej – znamy z IX–XII wieku liczne budowle obejściowe, częściowo emporowe, których nigdy nie określano jako kopie Akwizgranu.

Wkrótce po ukończeniu kościoła trzebnickiego książę Henryk Brodaty (a oficjalnie jego syn Henryk II) ufundował w latach 1222–1227 klasztor cysterski w Henrykowie (il. 4). Zaczęta po 1234 roku murowana budowa postępowała, w przeciwieństwie do trzebnickiej, znacznie wolniej, co zapewne przyczyniło się

²¹ M. Untermann, *Der Zentralbau im Mittelalter. Form – Funktion – Verbreitung*, Darmstadt 1989, s. 16 i nast.

²² Por. *ibidem*, s. 16 i nast., 23–24.

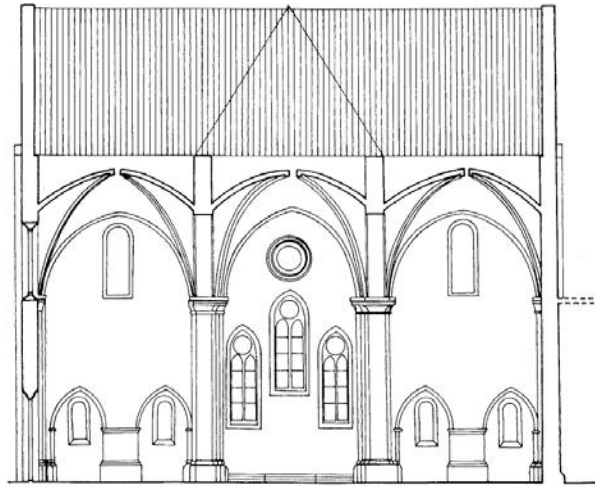


4. Henryków, kościół
Cystersów w 2. poł.
XIII w.

do zmiany koncepcji na nowocześniejszą. W pierwszej fazie, o granicy wyznaczanej napadem mongolskim w 1241 roku, mimo wspólnego fundatora, nie rozwijano osiągnięć konstrukcyjno-stylistycznych Trzebnicy, lecz wybrano inny schemat – III budowli w Citeaux (1193), choć uproszczony za pośrednictwem filiacji środkowoniemieckich (Ebrach). Z rozwiniętego programu trzynawowego i kaplicowego chóru z halowym obejściem zrazu zrealizowano tylko połączone ze sobą cztery „kaplice” południowe i część podpór kaplic wschodniej i północnej. „Kaplice” są otwarte arkadami do wnętrza i połączone ze sobą, co może sugerować formę zdwojonej nawy bocznej. Na pierwotny zamysł niskiej hali (z nieco podwyższoną nawą środkową) wskazują słuszki w narożach chóru i głowica w południowym narożu obejścia, umieszczona na poziomie około 8–9 m. Sklepieniom żebrowym towarzyszą późnoromańskie głowice kielichowe, częściowo z dekoracją roślinną porównywaną z tą w katedrze bamberskiej. W drugiej, wczesnogotyckiej bazylikowej koncepcji kościoła²³ przekształcenie kwadratowego w pierwotnym zamyśle przęsła prezbiterium na prostokątne spowodowało rezygnację z kaplic wschodnich. Wąskie prostokątne przęsła naw bocznych korpusu oznaczały porzucenie romańskiego systemu wiązanego (choć jedno ramię transeptu zachowało jeszcze przestarzały układ kwadratowy, nakryty sklepieniem sześciokolumnowym). W Henrykowie (a później w chórze katedry wrocławskiej, Lubiążu i innych kościołach wrocławskich) zaniechano już przemienności materiału w ramach jednej formy; kamienia użyto tylko do części strukturalnych, a nie jako przekładki w żebrze czy kolumnie. Po ukończeniu korpusu podwyższono ściany

²³ E. Łużyńska, *Architektura klasztorów cysterskich. Filie lubiąskie i inne cenobia śląskie*, Wrocław 2002, s. 131–133; H. Kozaczewska-Golasz, *Rozwój kościołów halowych na Śląsku w XIII w.*, [w:] *Monumenta conservanda sunt. Księga ofiarowana Profesorowi Edmundowi Małachowiczowi w siedemdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, Wrocław 2001, s. 147–149.

5. Mogiła (obecnie
Kraków), kościół
Cystersów, przekrój
przez transept



i szczyty chóru oraz nawy głównej, a następnie je zasklepiono. Podwyższenie spowodowało wyciągnięcie do niespotykanych dotąd proporcji. Do wrażenia lekkości konstrukcji przyczyniały się (przed barokizacją) linearne podziały ścienne i zastosowanie, zamiast ciężkich gurtów, żeber o takim samym profilu jak żebra krzyżowe, dzięki czemu sklepienie przybrało „baldachimowy” typ francuski. Choć cała skomplikowana druga faza budowy rozciągnęła się na 2. połowę XIII wieku (a ukończenie korpusu jeszcze na XIV wiek), to, sądząc po figuracji maswerków okiennych północnej nawy i północnego transeptu, części te można datować na koniec 3. ćwierci tego stulecia. Korpus nawowy, przekryty sklepieniem krzyżowym, naśladującym chórowe, przybrał układ bazyliki z filarami pierwotnie ośmiobocznymi, pochodnymi morawskiej i austriackiej architektury mendykantów.

Podobnie jak w Henrykowie skomplikowany przebieg miała budowa wielkiego kościoła cysterskiego w podkrakowskiej Mogile (il. 5), gdzie po kilkuletnich wahaniach pochodzący z Lubiąża mnisi osiedli w roku 1225 (lub 1226). Schemat planu św. Bernarda, na którym postawiono już cztery opactwa małopolskie, z rozwiązaniem wschodnim *à la* Fontenay, połączono ze „śląskim” systemem związanym, ale rozpowszechnionym w romanizmie niemieckim²⁴, zwłaszcza saskim. Dwuprzęsłowy chór przypomina Jędrzejów, wprawdzie powiększony; w stosunku do wcześniejszych kościołów małopolskich zdwojono

²⁴ H. Magirius, *Architektur der Zisterzienserklöster...*, op. cit., s. 267; E. Łużyńska, *Architektura klasztorów cysterskich. Filie...*, op. cit., s. 109–125.

również liczbę kaplic transeptowych. Wielkie podobieństwo do Trzebnicy wykazuje system podpór w nawach bocznych. Również trzebnicka była ceglano-piaskowcowa technika wątku przekładkowego we wnętrzu; choć stosowana nieregularnie, to z oczywistą tendencją dekoracyjną. Także żebra sklepienne chóru mają wkładki piaskowcowe. W strukturze sklepienia, formie żeber i członowaniu ścian Mogiła łączy się, zgodnie z pochodzeniem klasztoru, ze środkowoniemieckimi budowlami wczesnego gotyku ceglano-²⁵. Po wyciągnięciu murów prezbiterium do wysokości 4 m, ukończeniu kaplic południowych i wzniesieniu skrzydła wschodniego klasztoru miała nastąpić przerwa w budowie. Z datą konsekracji, rokiem 1266, można wiązać ukończenie całej partii wschodniej wraz ze ścianami obwodowymi korpusu oraz zachodnim skrzydłem klasztoru²⁶. Ukończenie korpusu (z niezmiennianiem form detalu) przeciągnęło się do 1. połowy XIV wieku, a towarzyszyło temu podwyższenie ścian i szczytów, zasklepienie, jak i wykonanie ostrołukowych okien nawy głównej.

Dominikanie

Pojawienie się w Polsce zakonów żebrzących – dominikanów w 1222 roku i franciszkanów pomiędzy rokiem 1234 a 1236 – nie zahamowało aktywności cystersów w stawianiu nowych świątyń. Na początku XIV stulecia powstaną jeszcze cysterskie monumentalne kościoły na Śląsku, a jeszcze później na Pomorzu. Nowe formacje nie stały się konkurencyjne wobec cystersów, gdyż w Polsce były nastawione na apostołat i kaznodziejstwo wśród mas wiernych, przychodząc z pomocą słabym strukturom parafialnym. Dominikanie i franciszkanie – główne zakony mendykantkie – jakkolwiek osiadli tylko w miastach, pozostawali pod patronatem książąt, gdyż w okresie zakładania najliczniejszych placówek – do końca XIII wieku – samorządy miejskie były nie dość ukształtowane i zamożne, aby protegować nowe formacje zakonne tak jak w krajach zachodnich. Spośród słabych i niewielkich miast tylko kilka było stać na utrzymanie więcej niż jednego klasztoru żebrzącego; w większości istnienie placówki

²⁵ Jako charakterystyczne właściwości środkowoniemieckie (Dobrilug, Pforta) H. Magirius wymienia m.in. ukształtowanie podpór sklepiennych skrzyżowania, zwłaszcza podkładki pod półkolumny (idem, *Die Baugeschichte des Klosters Altzella*, Abhandlungen der Sächsischen Akademie der Wissenschaften zu Leipzig. Philologisch-historische Klasse Band 53, Heft 2, Berlin 1962, s. 101–102).

²⁶ M. Szyma, *Architektura kościoła cystersów w Mogile w XIII i XIV w. Fazy budowy i ich datowanie*, „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Krakowskiego” 7, 1997, s. 152–154.